Tygodnik
MUZYCZNY

11 Października | Ner 24. | Rok 1820.

Historja Opery aż do Opery Polskiej.

Mówiliśmy o Operze Włoskiej, Francuzkiej i Niemieckiej i cokolwiek o ich pisarzach, abyśmy w krótkości widzieli ogólny stan w jakim ten kunszt do dzisiaj pozostaje. Wymieniłem tylko te trzy narody, gdyż one tylko mają swoją własną muzykalną literaturę, czyli swoich własnych kompozytorów oper. Nasz Polski naród lubo nie jest jeszcze tak zamożny w tym względzie, postęp jednak jaki uczynił w oryginalnych Operach daje mu prawo liczenia się czwartym narodem, bo dotąd przynajmniej nie wiemy o kompozytorach oper innch narodów, a co najwięcej zadziwia, ani nawet Szwajcarskich. Wprzód nim przemówiemy o operze Polskiej, okażemy jej pierwiastki jakie miała we Włoszech, Francji, etc. dla łatwiejszego objęcia jej dotychczasowego rozkrzewienia się.

Około roku 1430 Turcy zawojowawszy wielką część cesarstwa wschodniego, Muzycy, Malarze, Poeci, którzy mięszkali w Konstantynopolu i w innych miastach Grecji, schronili się do Włoch: a roskoszna ta okolica stała się kolebką kunsztów które się z czasem rozeszły po całej Europie.— Posiadacze tyle rozmaitych talentów, które połączyły się z temi co już w ich ojczyźnie istniały, Włosi zamyślali wznowić owe pyszne widowiska, które były roskoszą Grecji i państwa Rzymskiego. Wiedziano że Trajedja składała się z akcji drammatycznej, recytowanej gładkim i poważnym wierszem, i że muzyka, taniec, malarstwo, udzielały jej swojej pomocy. Badano dzieła starożytnych, postępowano w ich ślady, a szu-

24

kając przez dość długie lata, znaleziono operę w miejsce Trajedji Greckiej.— Powinniśmy się cieszyć z tego błędu, ponieważ on dał początek nowemu rodzajowi widowiska. Oprócz tego, języki ludow późniejszych nie zdały się wcale do dramatu Greckiego; ich rytmiczność jest mało wyraźną aby się mogły obejść bez muzyki w mowie wykonywanej wspólnie przez wielką liczbę głosów.

Jak wszędzie pierwotne drammata, tak i Opery u Włochów brały z razu za rzecz tajemnice religijne. Nawrócenie S. Pawła Opera przez Franc. Baverini była pierwszą, wystawioną w Rzymie w roku 1440 na placu publicznym, i insze które po niej nastały miały za rzecz szczegóły Pisma S. Dopiero w roku 1475 pokazały się Opery z dziejów światowych. Budowle teatrów, maszynerje i malarstwo teatralne, czyniły coraz większe postępy.— Około roku 1550 S. Filip Neryński który w Rzymie założył budowlą (La Congregation de l'Oratoire) wpadł w obawę z tak znacznego postępu widowisk teatralnych. Ten swięty kapłan chcąc sklaniać ku religji namiętności, które mieszkańcy tego miasta okazywali do Opery, i które osobliwie w dniach zapustnych odrywały ich od kościoła, powziął zamysł kazać ułożyć przez trzech dobrych Poetów Intermedja Swięte z dołączeniem muzyki najsławniejszych wirtuozów, i powierzyć ich exekucją najwyborniejszym śpiewakom.— Udał mu się ten zamysł, bo lud tłumami się zbiegał na te religijne koncerta: a rodzaj tego drammatu wziął nazwisko *Oratoria*, od miejsca gdzie były wykonywane. Odtąd kompozytorowie temu rodzajowi poświęcali swe talenta aż do końca wieku 16.

W roku 1597 Octavio Rinuccini i Giacomo Peri chwycili się znowu rodzaju swiatowego i napisali operę Dafne, która z powszechnem uniesieniem od wszystkich stanów słuchaną bywała. Wszędzie nówy kunszt sprawiał nieopisane omamienia: ówe nudne recytativa, których dziś Włosi nie słuchają, stanowiły wtenczas całą operę i utrzymywały słuchaczów w ciągłym zachwyceniu, bo więcej nie znali. Nie było tam żadnej aryi ani duettów, pierwszy dopiero tenże zachęcony *Peri* w roku 1600 wprowadził arje w swojej operze *Eurydyka.* Odtąd ten kunszt wzrastał i postępował silnemi kroki az do dni w których żyjemy.

Zobaczmy teraz jaki miała zawiązek opera we Francji. W końcu wieku 16go nie miał jeszcze Pakyż tylko balety, przeplatane dyalogami, złożone w sposobie najniesmaczniejszym i bez żadnych prawideł drammatycznych. W roku 1635 Kardynał Mazarini, który starał się wszelkiemi sposobami zabawiać młodego Ludwika 14. kazał grać przed tym monarchą i królową jego matką, komedją liryczną *la Finta Pazza,* Juliusza Strozzi. Pierwszy akt

tej sztuki kończył się baletem złożonym z małp i niedźwiedzi; drugi tańcem strusiów, trzeci marszem papug (a). We dwa lata Kardynał sprowadził mnóstwo aktorów i muzyków Włoskich, którzy grali operę *Orfeusz*. Okazałość widowiska, piękność ubiorów, wdzięk muzyki, działania maszynerji, zmiany dekoracyj, zrządziły skutek nadzwyczajny. Tać to opera podała pierwszą myśl tworzenia oper Francuzkich; lecz zachodziła trudność w wykonywaniu onych. Miano teatr, maszynerje, dekoracje, lecz brakło śpiewaków i instrumentystow; do tego, przesąd (jaki wszystkie mają naśladownicze narody) jakoby ich język narodowy był ogołocony z wszelkiej harmonji, istniał w całej mocy. L'abbe Perin którego te wszystkie przeciwności niezastraszały, odważył się na operę Pasterską i do której skomponował muzykę *Cambert*. — Ta nowość tem więcej przypadła Francuzom do smaku, bo im dowiodła że i oni mogą mieć własne widowiska liryczne.— Polubiono tę muzykę, a nadewszystko uwielbiano w niej słodkie tony Fletrawersów, które kompozytor dołączył do skrzypców; jak na owe czasy było to śmiałe wprowadzenie nowości, której nieoczekiwany skutek przypomniał cuda Fletnej muzyki Greckiej. W następnych czasach Włoscy artyści przybywali ciągle do Francji, i różne grywali opery. Lecz Francuzi coraz więcej przywięzywali się do słów ojczystych, i dzieło Camberta zawsze przeważało. Po śmierci Mazaryniegó, L'abbe Perin z Cambertem utrzymywali starannie operę narodową, i pod ich zarządy pokazała się pierwszy raz publicznie opera Francuzka *Pomona* (sztuka, nie wiele jeszcze związku mająca) już wtedy zjawiły się znakomite talenta narodowe tak do śpiewania jak do instrumentów. Przybył z Włoch kompozytor Lulli, i zaczął pracować z poetą francuzkim Quinault; on uformował wiele śpiewaków i instrumentystów. Od jego Armidy zaczyna się druga epoka opery Francuzkiej; a chociaż znaczny uczyniono w niej postęp, przecięż niemiała jeszcze wsobie porządnego toku drammatycznego. Włosi obok tego ciągle dawali swoje opery. Później zjawił się kompozytor Francuzki *Rameau*, ten swoją operą *Castor i Pollux* przywiódł Włochów do upadku w r. 1753. lecz prawdziwi miłośnicy pięknej muzyki, żałowali ich straty. W tymże czasie zaczęła zawiązywać się opera francuzka komiczna; Duni, Philidor, Monsigny, odbierali żywe oklaski. Wszystko jeszcze nosiło cechę dziecińswa. — Dopiero od Gluka, Picciniego, Sacchiniego, Gretrego, aż do Mehula, Cherubiniego, Spontiniego, Catela, Lesuera, Boieldiego i założenia Konserwatorium etc. Opera francuzka Wielka i komiczna, utwierdziły rodzaj swój i zwróciły na siebie uwagę ca-

---

a) De l'Opera en France, Tom I. pag: 7 par Mr. Castil- Blaze.

łej muzykalnej Europy, a nawet w wielu względach stały się wzorowemi. Tak to zamiłowanie ojczystości, zachęcenia, trwałe usiłowania i niezrażanie się przeciwnościami, dają życie, siłę, odrodzenie i sławę wszelkim użytecznym ustawom.

* * *

(Dokończenie w przyszłym Nrze)

Nowiny zagraniczne.

W Paryżu na Teatrze Feydeau mają dać wkrótce nową operę komiczną w 1. akcie pod tytułem: Młoda ciotula. Musiała się podobać nową komedja w 5 aktach wierszem Pana Desaugiers pod tytułem: *l'homme a precautions* kiedy mu Pan Ponthieu księgarz, dał za manuskrypt 2500. franków. Mowią, że przedający i kupujący są bardzo kontenci.

Na teatrze Francuzkim mają dać w tych dniach nową trajedją pod tytułem: Clovis. Talma grać będzie rolę Clovisa.

Czytamy w Francuzkim Kurjerze widowisk: ,,w Warszawie znajduje się wielka śpiewaczka (la grande cantatrice) Campi.

P. Ignacy Moscheles sławny Fortepianista znajduje się teraz w Akwisgranie gdzie ma dać Koncert.

Teatr Narodowy Warszawski.

Odegrano.

Dnia 4 trajedja Barbara, dnia 5 komedja Kozioł i komedjo-opera Płaksa i Wesołowski, dnia 6 opera Szarlatan, dnia 7 Machabeusze, dnia 8 opera Dzwonek, dn. 9 komedja Mali Protektorowie i balet Mars i Flora, dnia 10 opera Czaromysł i komedja Rachunek Restauratorski. Jutro trajedja Inez de Castro.

U w i a d o m i e n i e.

Z przyczyny małej liczby prenumeratorów, i dla poniesionej przez to straty, Tygodnik Muzyczny z końcem kwartału, to jest z dniem 25 Października całkiem ustaje.
